

MIKROKLASTRY ENERGII WZMOCNIĄ BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE POLSKI

"Mikroklaster energii to pomysł na integrację wytwarzania i konsumpcji energii na pewnym obszarze i de facto maksymalizacja samowystarczalności. Ważna koncepcja z perspektywy bezpieczeństwa energetycznego Polski" - pisze na swoim blogu w Energetyka24.com dr Krzysztof Książkowski.

23 marca w Ministerstwie Energii dyskutowano kwestie rozwoju mikroklasterów energetycznych. Mikroklaster energii zdefiniowano jako porozumienie podmiotów oferujących usługi w obszarze wytwarzania, dystrybucji, magazynowania i zaopatrzenia w energię i paliwa na obszarze lokalnym, w celu zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego przy zachowaniu opłacalności ekonomicznej, finansowej i społecznej oraz zrównoważonego rozwoju. To zdecydowanie dobry kierunek działań, nawiązujący do idei energetyki rozproszonej, która niesie ze sobą istotny walor bezpieczeństwa i to [nie tylko tego rozumianego jako bezpieczeństwo energetyczne](#).

Mikroklaster energii to pomysł na integrację wytwarzania i konsumpcji energii na pewnym obszarze i de facto maksymalizacja samowystarczalności. Z punktu widzenia założeń nowej strategii energetycznej Polski ten pomysł realizuje 4 z 5 zgłoszonych przeze mnie postulatów: maksymalne wykorzystanie zasobów wewnętrznych (nieodnawialnych i odnawialnych) do produkcji energii, dążenie do stałej poprawy efektywności energetycznej na wszystkich poziomach (od wytwarzania paliw, przez produkcję, przesył i dystrybucję energii, aż po konsumpcję), udział grup interesów i obywateli w procesie, uwzględnianiu kosztów społecznych przyjętych rozwiązań.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa jest to więc warty promowania sposób myślenia niosący ze sobą również istotne walory społeczne. Do tych walorów można zaliczyć 4 elementy.

1. Po pierwsze, model klastrów zakłada rozwój innowacyjnych technologii energetycznych, nie tylko na poziomie ich aplikacji, ale również zarządzaniem i bilansowaniem w klastrze oraz z całym systemem energetycznym. Klastry energetyczne jeśli się sprawdzą mogą być innowacyjnym produktem eksportowym,
2. Po drugie, klastry energetyczne jeśli zostaną we właściwy sposób zaprojektowane umożliwią partycypację w zyskach wszystkich mieszkańców obszaru działania klastra.
3. Po trzecie, rozwój lokalnych klastrów będzie wymagał zastosowania najbardziej efektywnych, tanich i społecznie akceptowalnych technologii dostosowanych do warunków i potrzeb danego obszaru,
4. Po czwarte, projekty energetyczne na poziomie lokalnym zwiększą partycypację obywateli i świadomość energetyczną, co może stanowić istotny krok w zwiększeniu elastyczności popytu na energię elektryczną szczególnie w okresach wzmożonego wzrostu zapotrzebowania w zimie i w lecie, a to będzie poprawiać tzn. bezpieczeństwo energetyczne rozumiane w kategoriach technicznych .

Problemem na który można się natknąć to nie kończące się dyskusje w powołanych grupach roboczych, naciski grup lobbystycznych oraz ostatni -realizacyjny- polegający na braku na poziomie lokalnym transparentności procedur i decyzji. Również warto nie traktować zbyt szeroko tej problematyki włączając kolejne elementy np. paliwa, a wprowadzać regulacje, które będą jasne i precyzyjne. Z tych powodów etap regulacyjny jest najważniejszy i dlatego można mieć nadzieję, iż proponowana koncepcja zostanie przedstawiona jako projekt rządowy. Warto również poddać analizie dotychczasowe działania na tym polu np. gmina Kisielice, która produkuje więcej energii niż sama konsumuje. Problem polega na tym, iż ta energia nie jest bilansowana na poziomie lokalnym.

Zobacz także: [Eksperti: Strategia energetyczna do 2050 r. konieczna od zaraz \(video\)](#)